

Cena Kurjera

WE LWOWIE

Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do
domu dopłaca się 20 ct.
miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartal-
nie 10 mark.
Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza
petitem za 1 raz 6 c.

Nekrologia lub Ko-
respondencje prywa-
tne — za każdy wiersz
12 ct. Reklamy w ru-
bryce „nadesłane“ za
każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwraca-
ją się.

Wydawca i redaktor naczelny: Rewakowicz Henryk. Odpowiedzialny: Czerwiński Bolesław.

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Walentego b.
Jutro: Seweryna op.
Pojutrze: Marcyana.

Grecko-katolickie:
Sobor p. Boh.
Stefana mucz.
Róż. Hł. 5.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej 1. 3.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na zajęce,
kozy, słonki, dropie i pardwy, lisy, jarząbki, cietrze-
wie i guszcze, ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 7 godz. 58 m.
Zachód „ o 4 „ 11 „
Barometr 760. Odwilż.

W sprawie suplentów.

Otrzymał pismo następujące:

Sprawa, o której nam dzisiaj przychodzi na tem miejscu pisać, poruszoną już była niejednokrotnie: pisano o niej petycję do Sejmu i Rady państwa, roztrząsano ją w pismach publicznych w licznych artykułach, jest to znana nam wszystkim dobrze sprawa suplentury w szkołach średnich. Jakoż po długoletnich kołatanich załatwiono rzekomo kwestję suplentury w drodze ustawodawczej obsadzając posady opróżnione czasowe w składzie gron nauczycielskich szkół średnich, wskutek stałego urlopu, danego profesorom tych zakładów, pełniącym obowiązki inspektorów powiatowych szkół ludowych, nauczycielami *provisorycznie* zamianowanymi, którym miały być pierwotnie przyznane dochody nauczycieli *rzeczywistych*. Wszelako tym dziwieńcu u nas *provisorycznie* nauczycielami zamianowanym suplentom wyrażano w dekretach, że nie mają prawa ani do stabilizacji ani do poboru dodatków pięcioletnich i w każdej chwili mogą być — w razie powrotu urlopowanego profesora na posadę z inspektury — przeniesieni na własny koszt do innych zakładów. Przyznano im tedy tylko placę odsadzając zarazem od wszelkich emolumentów z posadą rzeczywistego nauczyciela połączonych.

Dla braku stałych posad orzeka ustawa o suplentach, że kwalifikowani suplenci, pełniący obowiązki nauczycielskie przez 5 lat bez przerwy, mają prawo do pobierania dwóch 5 letnich, dodatków po 200 zł. do dotychczasowej *remuneracji* 600 zł. To też w myśl wydanej ustawy podało przeszło 30. suplentów przed półrokiem prośby o przyznanie im choć tego skromnego dodatku, kiedy się stałej posady doczekać nie mogą. Atoli Rada szkolna przedstawiła panu ministrowi tylko 23 godnych uwzględnienia, ponieważ inni kandydaci nie skończyli 1. września pięciu lat służby, lub inne bliżej nieznane względy poparciu prośb przeszkodziły.

Z tęsknotą wyglądają suplenci tego podwyższenia blisko od pół roku, a ci którym brakło kilka dni do pięciolecia już kilka miesięcy nad 5 lat służą, a pan minister nie spieszy się z asygnatą. Minęły święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok minął, a suplentom nic do płacy nie przybyło. Tymczasem potrzeby się wzmagają; a nie jeden i umrze, nim mu kilkanaście reńskich miesięcznie przyznają. Właśnie taki biedak — suplent Krośniak w Nowym Sączu czekając na polepszenie doli w N. w nędzy i niedostatku umarł, zostawiając na łasce i opiece miłosierdzia ludzkiego żonę i dzieci bez prawa do emerytury. Biedak prawie co kursu rzucany z jednego gimnazjum do drugiego przez 17. przeszło lat z egzaminami i chęcią do pracy musiał pod ciężarem brzemienia ostatecznie uleść. Żona w nędzy pozostała z dziećmi, odwołała się do miłosierdzia kolegów zmarłego, którzy pomni nieszczerstwa swego muszą robić kolektę, by ulżyć nędzy bliźnich. Takie to położenie suplentów, niosących swą pracę w ofierze krajowi. Daj Boże, ażeby raz załatwiono radykalnie tę piekącą sprawę!

Interesowani.

Listy z kraju.

Żółkiew 5. stycznia. (Akcja przeciwko wywłaszczeniu kolei Lwów-Rawa.) Na wezwanie marszałka powiatowego p. Mniszka odbyło się 4. bm. w sali rady powiatowej zgromadzenie większych i

mniejszych posiadłości w celu ochrony właścicieli gruntów przed niekorzystną ekspropriacją pod kolej lwowsko-rawską.

Zgromadzeniu przewodniczył p. Mniszek. Obecni byli wszyscy wójtowie powiatu, tudzież około 120 włościan.

Na wniosek dr. Jasińskiego i dr. Drzemalika uchwalono wybrać komitet, któryby się zajął:

- 1) ustanowieniem adwokata dla wywłaszczanych z wyraźnym poleceniem rozpoczęcia kroków do unieważnienia całej trasy dążących;
- 2) ustanowieniem mierniczego, celem przemiaru wywłaszczonych mających parcel;
- 3) ustanowieniem dwu strażników polowych w celu ochrony graniczących pól od szkód przez robotników kolejowych czynionych;
- 4) wygotowaniem petycji do Sejmu, jakoteż interpelacji do rządowego komisarza, wykazujących, że trasa i dotychczasowe wywłaszczenia, nie były zgodne z ustawą;
- 5) wystosowanie okólnika do zwierzchności gminnych, aby przestrzegały całości mostów i dróg, przez które przedsiębiorstwo szyny i ciężary prowadzi.

Do komitetu wybrano pp. Mniszka, dra Jasińskiego, dra Drzemalika, burmistrza p. Skolimowskiego, ks. Borodkę i jednego z właścicieli okolicznych.

Wreszcie postanowiono porozumieć się z powiatami lwowskim i rawskim, aby podobną akcję przedsięwzięły.

Lisko 5. stycznia. (Obywatelstwo honorowe dla starosty). Rada gminna miasta Liska jak już wiadomo, uchwaliła na posiedzeniu w dniu 6. grudnia 1886 jednogłośnie nadać p. Emilowi Krawczykiewiczowi, staroście w Lisku honorowe obywatelstwo w uznaniu znakomitego kierownictwa akcją ratunkową, celem niesienia pomocy pogorzelncom miasta, tudzież w uznaniu szczególnych i rzeczywistych zasług około podniesienia, uregulowania i uporządkowania naszego miasta.

Pierwszy to raz gmina miasta Liska odszczególnia kogós nadaniem honorowego obywatelstwa, ale bo też i zasługi p. starosty były tego rodzaju, że na podobne odszczególnienie rzeczywiście zasłużył. Trzeba było widzieć jego niezmierną czynność, wszechstronną zapobiegliwość i trafne a praktyczne zarządzenia, aby pojąć zasługi; jakie około podźwignienia naszego, ciężko nawiedzzonego miasta położył, — które tem bardziej oćenić umiemy, że z codziennego przekonania się aż nadto dobrze wiemy, jak wielką i mozolną ma pracę w urzędzie jako starosta, a jednak czyniąc zadosyć swoim obowiązkom odmawiając sobie wiele godzin spoczynku, poświęcał się dla dobra naszego miasta.

Oddanie dyplomu odbyło się dnia 1. b. m. w obecności naczelnika miasta i 12 radnych a było akt rozrzewniający, który biorącym w nim udział w wiecznej a miłej zostanie pamięci; — zaiste dzień nowego roku był z tego powodu podwójną u nas uroczystością.

Kończymy gorącym życzeniem, aby miasteczka nasze więcej miały podobnych reprezentantów władz rządowych, a wówczas z zamiłowaniem porządku wzmógłby się i dobrobyt naszego kraju. Zwierzchność gminna miasta Józef Bielak burmistrz, S. Makargorów asesor.

Kossów 6. stycznia. (Sprawozdanie z 44 walnego zebrania kossowskiego towarzystwa prawni-

czego). Przewodniczył p. dr. Wurst. Obecnych członków 16 z Kossowa, Kut i Wyżnicy. Pp. dr. Wilkowski, Kohmann i Stokłosiński zdawali sprawę z dziennika ustaw państwa i z dziennika rozporządzeń c. k. ministerstwa sprawiedliwości za czas od 1. kwietnia do końca maja 1886, jakoteż z ogłoszonych przez c. k. ministerstwo orzeczeń trybunału kasacyjnego Nr. 51 do 58 z r. 1885.

Następnie debatowano na podstawie referatu p. Roszkiewicza nad kwestją: „czy należy przeprowadzić egzekucję wyroku, zasądzonego pozwanego na oddanie realności, jeżeli małżonka egzekuta, z nim razem żyjąca, wykaże się przed delegatem sądowym, jako posiadaczka tejże realności aktem darowizny onej, zeznanym nie w formie aktu notarialnego, wydanym przez egzekuta już za obowiązującej mocy ustawy z 25. lipca 1871 L. 76 dz. u. p.?”

Po wyczerpującej dyskusji uchwalono z powodu powyższej kwestji następujące rezolucje: 1) Egzekucja wyroku zasądzonego pozwanego na oddanie realności wykonaną być może w każdym razie tylko przeciw temu, przeciw komu wyrok został wydany, nigdy zaś przeciw trzeciemu posiadaczowi. 2) Czyli egzekut lub trzecia osoba w posiadaniu się znajduje, ocenia sędzia, na podstawie przedstawionych sobie dowodów. 3) Akt darowizny spornej realności, zeznany przez męża na rzecz żony już po czasie obowiązywania ustawy z 25. lipca 1871 Nr. 76 Dz. PP. nie w formie aktu notarialnego, dowodu posiadania żony stanowić nie może.

W końcu debatowano nad kwestją, postawioną przez p. Kohmana: „czy służy prokuratorji państwa wobec brzmienia §. 283 post. kar. prawo odwołania się z powodu niskiego wymiaru kary w tych wypadkach, w których najniższy wymiar kary ustawą nie został oznaczony?”

Pytanie to rozstrzygnęło zgromadzenie przecząco.

KRONIKA.

Jak żydzi zdobywają ziemię galicyjską, czytamy w *Przeglądzie Społecznym*, o tem możemy mieć pojęcie z następujących liczb. W roku 1872 było w Galicji ogółem 370 miasteczek, wsi i przysiółków w rękach żydów, a mianowicie w rękach 154 właścicieli lub spółników. Byli to sami właściciele większych posiadłości. Jaką przestrzeń zajmowała ta większa posiadłość, dokładnie nie wiemy, gdyż w skorowidzu Orzechowskiego nie we wszystkich miejscowościach jest podany rozmiar. W 162 z tych miejscowości większa własność wynosiła okrągłych 168.000 morgów, co znaczy przeciętnie przeszło 1000 morgów dla jednej posiadłości. Przypuszczając atoli, że pozostałe 208 miejscowości, z których nie mamy podanej przestrzeni, są mniejsze i wynoszą przeciętnie tylko po 500 morgów, mielibyśmy w roku 1872 ogółem 272.000 morgów większych posiadłości w rękę żydów. A gdy cała większa własność galicyjska wynosi 5.773.009 morgów, więc własność żydowska w roku 1872 wynosiła niespełna dwudziestą część, czyli 4.71 procent.

W 14cie lat później, w roku 1886 skorowidz p. Bigo pokazuje nam następujące daty. Miast, miasteczek, wsi i przysiółków w rękę żydów jest 716, tj.omal, że nie dwa razy więcej. Właścicieli lub współwłaścicieli większych posiadłości — żydów jest 413, tj.omal że nie trzy razy tyle, ile było przed laty czteremastu. Przestrzeni p. Bigo wcale nie podaje, ale jeżeli przyjmiemy tę samą proporcję, co i poprzednio, tj. połowę tych posiadłości policzymy przeciętnie po 1000, a drugą

połowę po 500 morgów, o otrzymamy przeszło pół miliona, bo 508.000 morgów większej tylko posiadłości w ręku żydów, a to znaczy już 80 procent całej przestrzeni wielkiej posiadłości.

Nie mamy zupełnie dat, któreby wskazywały, w jakiej proporcji idzie zdobywanie przez żydów drobnej chłopskiej własności. Lecz, że i tutaj jest ono nie mniejsze, lecz przeciwnie, daleko większe w miarę ekonomicznej słabości przeciwnika, o tem przekona nas bodaj fakt, że w przeciągu 5 lat (1875—1879) niemniej jak 4443 gospodarstw włościańskich żydzi wystawili na licytację.

Miłą niespodzianką gotuje naszej publiczności młodzież akademicka. Oprócz tradycyjnego balu prawników, urządzony zostanie wieczorek z tańcami, w sali kasyna mieszczańskiego. Biletów będzie można nabywać za okazaniem zaproszenia, a dochód przeznaczono dla „Towarzystwa Bratniej Pomocy“ słuchaczy wszechnicy, które od lat dwudziestu kilku wysmienicie spełnia swoje humanitarne zadanie.

Sklep wiejski otworzył w Kolendzianach w powiecie Czortkowskim, gospodarz Hryc Soloneńko, wysłużony „Zugsführer“.

Do Towarzystwa wzajemnej pomocy „Rodzina“ przystąpił jako członek wspierający ks. dr. Sylwester Sembratowicz, metropolita lwowski.

Prezes tego stowarzyszenia, p. Czarkowski, dziękuje serdecznie wszystkim życzliwym za noworoczne życzenia, w zamian których powiększył fundusz emerytalny „Rodziny“ kwotą 5 zł.

Pobyt namiestnika w Krzeszowicach łączą dzienniki wiedeńskie, z przygotowaniem na przyjęcie arcyksięcia Rudolfa z żoną.

Statystyka policyjna. W miesiącu grudniu 1886 aresztowały organa policyjne we Lwowie 1138 osób, mianowicie: za rabunek 3; kradzież 179; oszustwo 7; sprzeniewierzenie 4; uszkodzenie cielesne 6; gry hazardowe 3; obrazę straży 14; dręczenie zwierząt 6; nieostrożną jazdę 6; zakazany powrót do Lwowa 10; uchylanie się z pod dozoru policyjnego 3; uszkodzenia cudzej własności 4; burdy i bitki 96; opilstwo 113; zebranie 95; włóczęgostwo 144; przekroczenie regulaminu: dla sług 30, dla dorożkarzy 86, dla prostytutek 37; przystawiono ze sądów po odbytej karze 190, ze szpitala po wyleczeniu 8; z magistratu po zbadaniu przynależności 14, dla braku przytulku 80, z tychże odstawiono do sądu krajowego karnego 61, do sądu powiatowego 320, magistratowi do wyszupasowania 109, do umieszczenia 70, do szpitala powszechnego na słabości zakaźne 21, na łabości skórne 3, policyjnie ukarano 554.

Za dręczenie zwierząt ukarano w 18tu faktach grzywną, ogółem na 18 złr. 50 cent., a w 6ciu faktach aresztem. Z wolnej nogi odstawiono 30 prostytutek na słabości zakaźne, w krótkiej drodze do głównego szpitala.

Do naśladowania. P. Sawczak, adiunkt sądowy w Bohorodczanach, przygotował do druku popularny zbiór ustaw dla ruskiego ludu i w odezwie ogłoszonej w pismach ruskich, uprasza o wspomnienie go prenumeratą, aby mógł wydać to dzieło. Należałoby pomyśleć i o polskim popularnym takim zbiorze ustaw, słusznie bowiem w odezwie swej mówi p. Sawczuk, że wiele biedy pochodzi stąd, że włościanie nasi nie znają nawet głównych konstytucyjnych ustaw i nie wiedzą jak się w danym wypadku zastosować.

Petersburg 5. stycznia Z Szawel na Żmudzi donoszą do *Kraju*: Od niejakiego czasu spostrzegać się daje w naszej okolicy niezwykła dotychczas dążność do wychodźstwa. Ulegają jej przeważnie żydzi, których, według obliczeń ich współwyznawców, z samych tylko Szawel wyemigrowało do 500 osób, prawie wszyscy udali się do Ameryki. Naśladować ich jednak zaczynają i włościanie. Wychodźstwo odbywa się częścią w celu uchronienia się od poboru do wojska, częścią zaś najprawdopodobniej pod wpływem namów żydów, werbujących dla swych współwyznawców w Ameryce taniego robotnika. Jest to zjawisko oplakane, gdyż tym sposobem tracimy głównie młodzież przedsiębiorczą i zdolną do pracy.

Z Wilna donoszą do *Kraju*: Miejscowy sąd wojenny rozpatrywał niedawno, jak donosi „Gaz. Pol.“, charakterystyczną sprawę o zabójstwo więźnia. Na ławie oskarżonych zasiadli: podoficer Kuryło Makarow, oraz żołnierze: Siemionow i Horodko. Wszyscy trzej zostali oddani pod sąd za zamordowanie włościanina, Piotra Buhajtysa, więźnia, w czasie gdy go prowadzili do Rosień, do miejscowego więzienia. Buhajtys usiłował uciec, lecz żołnierze, dogoniwszy go, bili przez pół godziny kołbami od karabinów. — Buhajtys tegoż dnia ducha wyzionął. Wyrokiem sądu winni zabójstwa i pastwienia się nad aresztantami, skazani zostali (jak się dowiaduje „Gaz. Polska“): podoficer Makarow na lat 3 i pół więzienia, Siemionow na lat 3, zaś Horodko, jako najmłodszy z nich i najmniej winny, na 6 tygodni aresztu.

P. Stanisław Konopka, znany deklamator występuje z powodzeniem w Kaliszu.

Samobójstwa dopuścił się szef jednego z większych domów handlowych wiedeńskich, Rudolf Weine. Powodem samobójstwa były rozterki w życiu rodzinnym.

W radzie miejskiej wiedeńskiej wnieiony został przez dra Luegera wielkiej doniosłości wniosek o nadaniu stolicy państwa charakteru udzielności (Reichsunmittelbar). Centraliści powstają gwałtownie przeciw projektowi, któryby — zdaniem tych dzentelmenów, pozbawił Wiedeń cechy niemieckiej.

Próba tańców karnawałowych w „Sokole“, zgrupowała wczoraj tak liczną publiczność, że w ogromnej sali literalnie miejsc zabrakło. Dziarskie mazury Wronskiego i nieodżałowanej pamięci Tymolskiego, rzewne dumki Lipińskiego i walce Straussowskie do marzeń kołyszące, jakoteż utwory innych kompozytorów złożyły się na program zajmujący i obfity. Muzyka wojskowa 80. pułku pod kapelmistrzem p. Zistlerem, wykonała program pod każdym względem wybornie i ku ogólnemu zadowoleniu publiczności.

W Resursie urzędników rozpoczął się wczoraj karnawał ochoczą i liczną zabawą, trwającą do późna w nocy. Toalety pań skromne a gustowne, swoboda i niewymuszoność na wieczorkach resursy panujące, czynią je nader przyjemnymi, nadając im charakter zabaw domowych.

Składki złożone w administracji naszego pisma: Na weteranów: Czarnecki 1. złr. EK. 1. złr.

Na Bank ratunkowy w Poznaniu: N. C. 70 cent.

Na pomnik ś. p. Lama: M. Diamand 2. złr.

Za poprzedniej administracji Kurjera złożono d. 27. Grudnia zamiast powinnowań noworocznych na weteranów 1 złr.

Niezwykłe ogłoszenie pojawiło się tymi dniami w jednym z dzienników wiedeńskich. Ogłoszenie opiewało: „Poszukuje się drużki! Wymaga się dystyngowanej powierzchowności i bardzo eleganckiej toalety. Honorarjum według umowy. Małżeństwo nie wykluczone. Do ofert dołączyć należy fotografię.

Szczególne oszustwo. Sąd krajowy w Wiedniu, zasądził na dłuższe więzienie, dziewięciu chłopców, którzy wymyślili szczególnego rodzaju oszustwo. Stawali oni zwykle na Ringstrasse, w trzech grupach i śledzili za obcymi, szczególnie włościanami. Upatrzywszy ofiarę jeden z nich starał się uwikłać chłopca w rozmowę. Tymczasem drugi zbliżał się i nagle tuż przed nimi, podnosił z ziemi jakiś klejnot, zazwyczaj pierścień z imitowanym brylantem. Pierwszy przywoływał go i oglądał pierścień z podziwem. Na to zbliżali się inni z bandy, oglądali i szacowali znalezione przedmiot, zazdroszcząc szczęśliwemu znalazcy. Zazwyczaj jeden z nich targował pierścień dając 10 do 15 złr. Chłop zachęcany ze wszystkich stron, nabywał go narazie, a banda dzieliła się pieniędzmi. Przed sądem skonstatowano dziesięć wypadków w których oszustwo się udało.

Teatr, literatura i sztuka

(v) **Teatr.** Wczorajsze przedstawienie „Faworyty“ zapisało się jeszcze milej w pamięci muzycznej publiczności, aniżeli pierwszy udatny występ trupy włoskiej w „Aidzie“. Jesteśmy dziś w w tem miłym położeniu, że nie tylko nie potrzebujemy umniejszać pochwał wypowiedzianych poprzednim razem, ale możemy nawet je zwiększyć. — Taż sama wszędzie dobra szkoła śpiewu, taż sama dbałość w wykonaniu, a gładko zupełnie dobra — oto zalety włoskiej trupy. Pan Nolli (baryton) robił wczoraj znowu jak najlepsze wrażenie i zbierał zasłużone oklaski. Pnn Curti, jako przeor, był w ogóle w swej partji basowej bardzo dobrym, a choć w niskich tonach głos jego nie zbyt silny, toć przecież wszędzie wierny i wyraźny. — Partję Ferdynanda śpiewał p. Laspiur i jakkolwiek może najwyższe tony wiele go kosztowały, to jednak w całości biorąc, istotnie się podobał, szczególnie sporą dozą uczucia w miejscach najważniejszych i silnymi akcentami namiętności (final III aktu).

Co do panny Calas, tej głos wprawdzie nieraz w intonacjach mało barwny i przechodzący w alt raptowny, ale za to znowu miejscami nadzwyczaj czysty i dźwięczny — ogólnie zrobił nader dobre wrażenie.

Partja Faworyty w wykonaniu panny Calas zasługuje na zupełną pochwałę.

Podnieść także musimy jej grę szlachetną i sumienną w śpiewaniu, chociaż to sawo da się powiedzieć i o wszystkich innych artystach wczoraj występujących, co najlepiej się uwidoczniło w ensembлах w których nie nie ginęło a wszystko wychodziło „en relief“ jasno i czysto.

Publiczność nasza, mająca nieraz sposobność słuchania eusemblów wykonywanych „mniej więcej“, od razu spostrzegła doskonałość tychże tak na „Aidzie“ jak i wczoraj na „Faworycie“ i nie szczędziła trupy włoskiej oznak prawdziwego uznania. Chóry w ogóle trzymały się dobrze, a na szczególną wzmiankę zasługuje chór mieszany w akcie IV.

Dziś na benefis pani Żelazowskiej 3-aktowa komedia „Szczęście małżeńskie“.

Dyrekcja teatrów warszawskich udzieliła pozwolenia na debiuty w ciągu bieżącego sezonu p. Hierowskiemu — artyście dramatycznemu sceny lwowskiej.

„Panna“, komedia czteroaktowa napisana przez Z. Przybylskiego, ukaże się z końcem tego miesiąca na scenie naszej na benefis panny Pysznikówny.

* **Pierwsza szkoła malarstwa dla kobiet** zostanie otwartą w tych dniach w Warszawie. Kierownikiem szkoły rzeczony, jest artysta-malarz p. Ludwik Wiesiołowski.

* **Jan Woydyga**, artysta-rzeźbiarz, kształcący się obecnie w Paryżu pod kierunkiem Cyprjana Godebskiego, pracuje nad wielkich rozmiarów grupą p. t. „Rzeź w Humanium.“

Praca ta przeznaczona na tegoroczny konkurs do paryskiego salonu, będzie następnie wystawioną w Warszawie.

* **Stanisław Lewandowski**, artysta-rzeźbiarz, kształcący się w Wiedniu pod kierunkiem profesora Rudmana, został nagrodzony na ostatnim konkursie akademickim, złotym medalem. — Młody artysta wysłał na warszawską wystawę płaskorzeźbę pt. „Jowisz i Junona“.

* **Teodor Chomiński**, warszawianin, znany dziś artysta-rysownik, ilustrował wspaniałe dzieło gwiazdkowe, wydane w Bostonie pt. „A christmas Carol in prose being a ghost story of Christmas“ Dickensa. Rodak nasz, dziś nader wzięty w Ameryce, jest synem urzędnika banku; po skończeniu szkół warszawskich kształcił się w Krakowie, później w Monachjum. Od 4 lat mieszka w Bostonie. Rysunki w książce wymienionej znajdują się, trawione, odznaczają się niepospolitym smakiem i wykończeniem. Artysta przysłał jeden egzemplarz do Warszawy, jako upominek dla wdowy po pedagogu, któremu pierwszą naukę zawdzięczał.

* **Słownik hiszpańsko-polski** ukaże się niebawem w Lipsku. — Pierwsze to wydawnictwo w tym rodzaju.

Wiadomości polityczne.

Lwów 6. stycznia. Porządek dzienny posiedzenia sejmowego w dniu 10 b. m. jest następujący:

1. Pierwsze czytanie sprawozdań Wydziału krajowego: a) o wpływie nieograniczonej wolności dzielenia posiadłości tabularnych na wybory do Sejmu i do Rady powiatowej, tudzież na ustroj obszarów dworskich; b) w przedmiocie zalesienia wydm piaszczystych i nieużytków; c) w przedmiocie odmówienia najwyższej sankcji dwom projektom do ustaw o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich; d) w wniosku posła Małeckiego w przedmiocie stopniowego wprowadzania w niektórych szkołach średnich wschodniej części naszego kraju wykładu niektórych przedmiotów wyłącznie w języku ruskim; e) w przedmiocie datury z łaski dla Marji Veit sieroty po emerytowanym dyrektorze szkoły głównej we Lwowie; f) w przedmiocie oznaczenia miejscowości na siedzibę trzeciego c. k. sądu powiatowego w granicach c. k. starostwa Rohatyńskiego.

2. Pierwsze czytanie wniosku posła Wernickiego w przedmiocie zaprowadzenia poboru na rzecz kraju dodatków do podatków konsumcyjnych.

3. Pierwsze czytanie wniosku posła Skalkowskiego w przedmiocie wezwania c. k. rządu, by przy organizacji istniejących i otwarciu nowych kantorów pomocniczych banku austro-węgierskiego uwzględniano życzenia interesowanych powiatów i gmin i by utrzymywanie takich kantorów poruczone instytucjom, które dają gwarancję, że przy sprawowaniu zastępstwa banku nie będą pomijać interesów rolnictwa i przemysłu.

4. Sprawozdanie Wydziału krajowego z petycji: a) gminy miasteczka powiatowego Dąbrowej w sprawie zezwolenia na pobór 80 proc. dodatku do podatku konsumcyjnego od wina i mięsa, b) gminy miasta powiatowego Mościska w sprawie zezwolenia na dalszy pobór opłat od napojów.

5. Sprawozdanie komisji administracyjnej z wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie petycji mieszkańców przysiółka Wulka Torebska o wyłączenie tej miejscowości ze związku gminy

Turbia w powiecie Tarnobrzskim i utworzenie z niej samoistnej gminy.

6. Sprawozdanie komisji administracyjnej z wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia miejscowości Krzywki ze związku gminy Ładyczyn w powiecie Tarnopolskim i utworzenia z niej samoistnej gminy.

7. Sprawozdanie komisji budżetowej z przedłożonej przez Wydział krajowy petycji p. Kazimierza Pańkowskiego profesora szkoły rolniczej w Dublanach o zaliczkę na płacę.

8. Sprawozdanie komisji budżetowej z petycji komitetu parafialnego gr. kat. cerkwi św. Norberta w Krakowie o udzielenie subwencji na restaurację i odnowienie tej świątyni.

9. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji Edmunda hr. Krasickiego w przedmiocie uwolnienia obszarów dworskich od udziału w zarządach drogowych.

10. Sprawozdanie komisji drogowej: a) z petycji Wydziału Powiatowego w Kałuszu o udzielenie subwencji na budowę drogi gminnej z Bałusza do Kopanki. b) z petycji Wydziału Powiatowego w Buczaczu w przedmiocie zmiany ustawy o sadzeniu drzew przy drogach. c) z petycji gminy Zwór o uwolnienie od zapłacenia 643 zł. 2 ct. wa. zaliczone przez Wydział powiatowy Samborski na rachunek gminy Zwór na rekonstrukcję drogi gminnej przez gminę zaniedbaną.

Poznań 5. stycznia. Rządowi proboszczowie Kick i Kubezczak zrezygnowali ze swych posad.

Poznań 6. stycznia. Założyciele banku ziemskiego (ratunkowego) zwołują zgromadzenie na dzień 25. bm. celem podwyższenia kapitału zakładowego.

Poznań 5. stycznia. Z Litwy donoszą *Dz. Poznańskiemu*: „Administracja tutejsza kompletnie warjuje. Rząd pozakładał banki włościańskie dla tego, by włościanie mogli powykupować majątki szlacheckie albo raczej, żeby wypierać wciąż z Litwy żywiół polski. Dla tego też zarząd miejscowy wydał świeżo rozkaz, by policja wydając świadectwa włościanom na kupno majątków, zwracała baczność, czy w familji włościanina nabywającego, mówi kto po polsku, czy jest kto, co ukończył średnie szkoły, czy noszą odzienie długie czy krótkie, czy zachęcają włosy po pańsku (sic), lub po chłopsku — i tym, o których by się okazało, że te zbrodnie popełniają, odmawiać świadectw na zakupno majątku. Szczególniej zwracać ma administracja uwagę na wykształcenie. Światła się boją!

Kijów 5 stycznia. Koresp. *Kraju* pisze: A. Antonowicz, jako donosiliśmy, otrzymał pozwolenie na wydawanie w naszym mieście pisma codziennego, którego prospekt, rozesłany w dniu 13 (25) b. m., głosi, że nowotwór ten, nosić mający miano *Kijowskoje słowo*, redagowany będzie w duchu nacjonalno-politycznym. Profesor Cytowicz, usunął się od udziału w tem wydawnictwie, większość zaś współpracowników składa się z przedstawicieli sfer uniwersyteckich i świata kolejowego. Referatów w kwestji rusińskiej i przeglądu prasy polskiej podjął się, jak nam powiadano, dr. Naumowicz, syn znanego Iwana Naumowicza, pozostający obecnie w służbie kolejowej (sieć połudn. zachodnia).

Od niedawnego czasu w mieście naszym stały się zbyt już częstymi wypadki nadzwyczaj śmiałych kradzieży; bardzo śmiała była np. kradzież, dokonana w ubiegłym tygodniu w jednym z lochów, należącym do arsenałów miejscowej fortecy; ukradziono tam przeszło 30 eksplodujących naboju artyleryjskich, służących dla wysadzania min; pominiawszy stratę materialną i niepokój, co złodziej z temi nabojami zrobi, zastanawia wszystkich sposób wykradzenia takich rzeczy z arsenałów silnie strzeżonych.

Budapeszt 6. grudnia. *Pester Lloyd* donosi z Bukaresztu, że minister oświecenia, Stourdza ma zostać wkrótce ministrem spraw zagranicznych w miejsce Ferekydego, który ma zostać posłem w Wiedniu.

Berlin 6. grudnia. Rosyjski korespondent *Kreuz Ztg.*, inspirowany, jak wiadomo, przez tamtejszą ambasadę rosyjską, donosi, że uzbrojenia odbywają się w Serbji, Rumunji i Czarnogórze, tudzież w Krymie, Turcji i Besarabji. Korespondencja przeczy doniesieniom *Timesa* o niemiecko-rosyjskim przymierzu i wskazuje na dowód fakt, że Rosja zbroi się także w prowincjach bałtyckich, gdzie wzmocniono załogi w Rydze i Mitawie.

Paryż 6. grudnia. W mieście krążyła 4. b. m. pogłoska, że regencja bułgarska abdykowała, ale w ministerstwie spraw zewnętrznych nic o tem do tychczas nie wiedzą.

Petersburg 2. stycznia. Do *Świeta* piszą: Ba-

ronowie bałtyccy pospiesznie przenoszą swe kapitały zagranicę: do Królewca, Berlina, Hamburga. Zamiast poprzedniej staranności w gospodarstwie zapanował system drapieżności: każdy stara się wyciągnąć z ziemi co tylko można, a następnie skapitalizować dochód i umieścić go w którym z banków zagranicznych.

Tenże korespondent zwraca uwagę na kontr-agitację, jaką prowadzi duchowieństwo luterskie przeciwko przechodzeniu estończyków i łotyszów na wosławie.

„Dzięki energii i konsekwencji kuratora dorpackiego okręgu naukowego — pisze korespondent *Nowosti* — rusyfikacja esto-łotewskiego kraju poczyniła w ostatnich czasach znaczne postępy. P. Kapustin niezłomnie dąży do celu, który sobie nakreślił i do celu tego zmierzają wszystkie jego rozporządzenia.“

B. burmistrz rewelski, a obecnie syndyk magistratu, rad. hon. Greifenhagen, został z rozporządzenia senatu oddany pod sąd, za niewykonanie ukazu senatu, dotyczącego używania języka rosyjskiego w korespondencjach urzędowych.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“

Monachjum 6. stycznia. Zamieszkali i osiadli tu od wielu lat Polacy z zaboru rosyjskiego otrzymali rozkaz, albo postarać się o paszporta, albo natychmiast opuścić terytorjum bawarskie. Wydanie nagłe takiego rozporządzenia przypisują wpływowi, wywartemu na ks. rejenta Luitpolda w czasie niedawnego pobytu tegoż na dworze berlińskim. Niektórzy wychodzący z r. 1864, posiadający tu handle i warszaty, czynią kroki o naturalizację. W razie odmowy zamierzają udać się do Austrii lub Szwajcarii.

Wiedeń 6 stycznia. Wczoraj odbyła się trzygodzinna konferencja wspólnej rady ministrów pod przewodnictwem Kalnokyeego w sprawie ugody i traktatów rokowań z Rumunią. Stourdza miał wczoraj kilka narad z obu ministrami handlu, dziś zaś odbędzie się konferencja pomiędzy Stourdzą, Kalnokym, Szöegenym i Baquehemem. Według jednogodnych doniesień jest Austrija gotową do najobszerniejszych koncesyj pod względem bydła i zboża, lecz żąda od Rumunji największej protekcji dla artykułów przemysłu austriackiego.

Utworzył się tu prowizoryczny komitet przemysłowców szynkarskich w celu zwołania ogólnego austr. wiecu szynkarzów w celu zainicjowania ustawowej regulacji przemysłu szynkarskiego.

Budapeszt 6. stycznia. *Budap. Corr.* donosi: Na wczorajszej konferencji w sprawie ugody oświadczył rząd węgierski, że jest gotów do koncesyj w kwestji cukrowej, za co rząd austrj. przyjął projekt skali węgierskiej co do oczenia surowej ropy.

Wiedeń 6. stycznia. *Wien. Allg. Ztg.* podaje autentyczną informację z kół wojskowych co do kwestji, jakie wady uwalniają od pospolitego ruszenia. Wady te są: zupełna ślepotą lub głuchota, brak lub bezwładność jednej ręki lub nogi, padaczka, kretynizm, szal, idjotyzm i charłactwo o tyle o ile przez nie wyłączona jest zdolność zarobkowania. Osobne komisje konstatować będą te wady i wystawiać certyfikaty nieudolności.

Berlin 6. stycznia. Przedłożenie wojskowe przyjęto wczoraj takż w drugim czytaniu 14. głosami przeciw 12. z proponowanymi przez komisję zmianami. W zajmującej dyskusji dowodził Windhorst, że pomnożenie wojska jest teraz niepotrzebne, bo wiadomości o przymierzu rosyjsko-niemieckim urzędownie niezaprzeczone.

W imieniu Polaków oświadczył Graeve, że głosowanie Polaków w komisji nieprzesadza ich głosowania w plenum.

Berlin 6 stycznia. *Post* pisze w inspirowanym artykule, że liczba ustępstw w najbliższym przedłożeniu kościelnem będzie zależeć od stanowiska centrum w sprawie przedłożenia wojskowego.

Cesarz wystosował list do następcy tronu, w którym z powodu 80-letniego jubileuszu swej służby wojskowej chwali zasługi armii.

Sofja 6. stycznia. Rząd wysłał do reprezentantów mocarstw okólnik, w którym odiera zarzuty, podniesione w nocy okólnikowej Giersa.

Londyn 6. stycznia. Deputacja bułgarska zapytwana tutaj o wręczony przez Zankowistów memorjał W. wezyrowi, o położeniu Bułgarji, odpowiedziała, że treść memorjału jest fałszywą, a jego inicjatorami są szpiegi i agent provocateur rosyjscy.

Londyn 7. stycznia. Sprawa gabinetowa do tychczas nie jest rozwiązana, zaprzeczają mianowicie, jakoby lord Morley miał wstąpić do gabinetu, a Cross wystąpić. Göschen przyjął wprawdzie kanclerstwo skarbu, ale żąda, aby jeszcze dwóch liberałów weszło do gabinetu, obawia się bowiem utracić popularność wstępując w pojedynkę do gabinetu torysowskiego, podczas gdyby inni wstąpili, gabinet przynajmniej pozornie miałby charakter kompromisowy.

Z Paryża donoszą, że wiadomość *Times'a* o przymierzu niemiecko-rosyjskim była wpływem francuskiej intrygi.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Program wystawy krajowej w Krakowie. (C. d.) Dział czwarty. Maszyny i narzędzia rolnicze krajowe i zagraniczne, oraz maszyny przemysłowe producentów zagranicznych.

Grupa 31. Maszyny rolnicze krajowe.
Grupa 32. Maszyny pomocnicze dla rolnictwa, producentów zagranicznych

Grupa 33. Maszyny pomocnicze dla przemysłu, producentów zagranicznych.

Dział piąty. Dzieła sztuki polskiej, oraz zabytki starożytności.

Grupa 34. Architektura. Projekta architektoniczne. Zdjęcia i restauracje zabytków.

Grupa 35. Rzeźba z ostatnich dwudziestu lat.
Grupa 36. Malarstwo z ostatnich dwudziestu lat.

Obrazy olejne, rysunki, akwarelle, gwasze, pastelle i miniatury.

Grupa 37. Sztuki graficzne jako artyzm. Okazy sztychów, litografij, drzeworytów, foto- i cynkotypij artystycznych.

Grupa 38. Sztuka stosowana do przemysłu. Projekta rysowane i okazy przedmiotów.

Grupa 39. Starożytności i pamiątki historyczne. Dzieła sztuki, wyroby artystyczne i okazy przemysłu dawnego itd.

Postanowienia ogólne.

§ 1. Wystawa odbędzie się na gruntach przy rogatce Łobzowskiej. Oprócz zabudowań urządzonych przez komitet wystawy wolno będzie wystawcom mieć osobne pawilony postawione własnym kosztem, komitet jednakże zastrzeże sobie wyznaczenie odpowiednich miejsc dla pawilonów i zatwierdzenie planów.

§ 2. Otwarcie wystawy nastąpi dnia pierwszego września, a zamknięcie ostatniego września 1887 r.

§ 3. Ostateczne terminy zgłoszeń oznaczają się na dzień 1. kwietnia 1887 r.

Zgłoszenia podane być mają na właściwych arkuszach deklaracyjnych, które dostać można bezpłatnie w komitecie wystawy w Krakowie i w jego filiach we Lwowie i w Biale.

Należyte wypełnione deklaracje wnieść należy w dwóch egzemplarzach do komitetu wystawy w Krakowie. Jeden egzemplarz deklaracji z podpisem dyrektora wystawy zwrócony zostanie wystawcy, a przyjęcie przedmiotu na wystawę, jakoteż jego zwrot po ukończeniu wystawy nastąpić może tylko za okazaniem tej deklaracji.

§ 4. Przedmioty przeznaczone na wystawę, przesyłane być mają franco pod adresem: „Do komitetu krajowej wystawy w Krakowie“ z wyraźnym napisem: „Przedmiot wystawy.“

Wyroby przemysłowe przyjmowane będą na placu wystawy od 20. lipca do 15. sierpnia 1887 r., — płody rolnicze od 10. do 25. sierpnia 1887 roku, — warzywa i owoce przez cały miesiąc wrzesień 1887 r., stopniowo jak dojrzewają.

Maszyny wymagające podmurowania, wody lub transmisji, ustawione być mogą przez samychże wystawców do 25. sierpnia 1887 r.

Wystawa inwentarza żywego odbędzie się w następujących terminach:

1. Wystawa bydła rogatego od 1. do 5. września 1887, włącznie.

2. Wystawa owiec, trzody chlewnej i królików od 10. do 15. września 1887.

3. Wystawa koni od 25. do ostatniego września 1887 r.

4. Wystawa drobia przez cały przeciąg wystawy. Hodowla ryb i rybactwo od 1. do 15. września 1887. — Pszczelnictwo i jedwabnictwo od 17. do 22. września 1887. — Wystawa sadownictwa i ogrodnictwa oraz kwiatów i krzewów ozdobnych odbędzie się przez cały ciąg wystawy.

§ 5. Wystawione przedmioty przeznaczone na sprzedaż, winny być zaopatrzone w kartę z oznaczeniem ceny przedmiotu.

Każdy wystawca może sam zająć się sprzedażą, obowiązany jest jednak pozostawić przedmiot sprzedany na wystawie aż do jej ukończenia.

Komitet wystawy zastrzega sobie pierwszeństwo w nabyciu takich przedmiotów.

§. 6. Miejsce i przestrzeń na pomieszczenie przedmiotów, oznacza dyrektor wystawy w porozumieniu z odnośnymi sekcjami i gospodarzami tych działów. (D. n.)

Nadesłane.

„**RUCH**“ dwutygodnik literacki, artystyczny, naukowy i polityczny. Dwa razy na miesiąc zeszyt 4-arkuszowy w okładce. Powieści, nowele, artykuły pierwszorzędnych sił literackich.

Rocznie 7 złr. 20 ct.
Półrocznie 3 złr. 60 ct.
Kwartalnie 1 złr. 80 ct.
Miesięcznie — złr. 60 ct.

Pojedyncze zeszyty w wszystkich księgarniach po 30 centów.

Dla prenumeratorów *Kurjera Lwowskiego* cena o $\frac{1}{3}$ zniżona.
Adres wydawnictwa: Lwów, Akademicka 3.

4⁰/₁₀₀ i 4¹/₂⁰/₁₀₀ listy zastawne
towarzystwa kredytowego

ZIEMSKIEGO

kupują i sprzedają

pod najkorzystniejszymi warunkami

Sokal i Lilien

dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie bez doliczenia prowizji. 533b

Dr. EMIL DROBNER

sekundarjusz oddziału chirurgicznego

szpitala powszechnego we Lwowie, mieszka przy ulicy Karola Ludwika 21. I-gie piętro; ordynuje od godziny 3—5. 529

Wystawy i muzea.

Miejsce wystawa sztuk pięknych, pl. św. Ducha 1. 10 otwarta od 11-tej do 7 — Wstęp w niedziela 15 ct. w dnie powszednie 30 ct.

Matejki: Portret śp. dra Józefa Szujskiego, rektora Jagiellońskiego uniwersytetu.

Muzeum Zakł. nar. im. Ossolińskich od godz. 10 do 1 od 3ej do 5tej we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od 9 do 6; w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 30 centów

Muzeum im. Dzieduszyckich Teatrains. Wstęp wolny

Galicyjski BANK Kredytowy

(ul. Jagiellońska 3)

Objąwszy zastępstwo spółki finansowej przeprowadzającej konwersję 5% Listów zastawnych galicyjskiego Tow. kred. ziemskiego na 4 $\frac{1}{2}$ % i 4%

Sprzedaje i kupuje

4 $\frac{1}{2}$ % i 4%

Listy zastawne

gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego
po kursie dziennym

oraz skutecznie przemianę 5% listów zastawnych galicyj. Towarzystwa kredytowego niewylosowanych i wylosowanych na 4 $\frac{1}{2}$ % za odpowiednią dopłatą.

JOZEF DAUBNER
SKŁAD I PRACOWNIA

wszelkiego gatunku

szczołek

różnych wten zawód wchodzących rzeczy.

ulica Sobieskiego 1. 1 we Lwowie.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Do L. M. 50345/1886

Ogłoszenie licytacji

na wydzierżawienie prawa propinacji i młynów w Błotni w powiecie Przemysłańskim.

W dniu 24. stycznia 1887 roku o godzinie 11ej przed południem przeprowadzi I. Departament Magistratu kr. stol. miasta Lwowa za pomocą pisemnych ofert, licytację dzierżawy prawa wyszynku i młynów we wsi Błotnia, w powiecie Przemysłańskim położonej na okres trzechletni względnie sześcioletni.

Cenę wywołania ustanawia się na 2000 (dwa tysiące, złr. a. w. rocznego czynszu dzierżawnego, zaś kaucję co najmniej w wysokości czynszu kwartalnego.

Oferty mają być zaopatrzone w wadium, wynoszące 10% ofiarowanego rocznego czynszu dzierżawnego, jednak niemniej jak 10% ceny wywołania. 546—1—3

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze I. Departamentu Magistratu w godzinach urzędowych.

Magistrat kr. stol. miasta
Lwów dnia 31 grudnia 1886.

NOVO OTWIERZONA

Pracownia sukien damskich

ORAZ

szkoła kroju francuskiego

przyjmuje i uskutecznia wszelkie zamówienia tak miejscowe, jakoteż zamiejscowe jak najrychlej i po cenach umiarkowanych.

Osoby z prowincji znajdują na czas nauki kroju wygodne pomieszczenie.

H. Matkowska i Julia Kraus

ulica Chorążczyzna 1. 5. i róg ulicy Akademickiej

547—1—4

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Do moich PP. odbiorców!

Dnia 1go lipca 1884 r. został wylosowany **Los Żeglugi parowej na Dunaju Nr. 51492** z wygraną główną 52.500 złr., zakupiony przez nieznanego w moim domu bankowym.

Ponieważ ten los nie został dotychczas do wypłaty przedstawiony, dlatego wzywa się drogą anonsów wszystkich moich pp. odbiorców, ażeby **wszystkie swoje efekta** dokładnie przegladnęli i ewentualnie wygraną u mnie w Bernie lub w głównej kasie Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju w Wiedniu do podniesienia przedłożyli.

804—1—3

Eduard Urban w Bernie

Grosser Platz Nr. 25 (we własnym domu).

Do wydzierżawienia

Dobra w obwodzie Samborskim obejmujące około 1800 morgów ziemi, z tego 200 morgów pola ornego, 200 m. pastwiska. Budynek gospodarskie w dobrym stanie — mogą być wydzierżawione z wiosną b. r.

Blizszą wiadomość powziąć w Łące w domu W. P. Lityńskiego

Najprzedniejsze perfumy

flakonik po 40, 75 ct., 1 zł., 1*50 i 2.

Wody kolońskie

po 15, 20, 40, 50, 80 ct., 1 zł. i 1*50.

Nabyć można w sklepach

IHNATOWICZA

we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach. 1604d

Panom i paniom potrzebującym dyskretnalnej porady i pomocy lekarskiej, udziela takową z gwarancją pożądanego skutku i najściślejszej tajemnicy, doświadczony od kilkunastu lat praktyki 539b

Specjalista lekarz w chorobach płciowych.

Przyjmuje ul. Krakowska 15, gdzie sklep p. Underki, jedynie od 12 do 1 i od 5 $\frac{1}{2}$ do 6. Na dyskretnalność listy pod pseudonimem „M. Bielak Lwów, ulica Wałowa“ odpowiada bezzwłocznie i wysyła lekarstwa sekretnie.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 $\frac{1}{2}$ centa od wyrazu.

Premiowane własne wina Tokajskie beczkami, butelkami po 40 cent. Lwów Rury 6. 1833-20-30

Fotominiatury pastelowe Stefana Grzywińskiego, plac Benedyktynski 1. 2. 1870—18—30

Kaucji 1. abonament 40 ct. miesięcznie. Polska, francuska i niemiecka, najbogatsza i najtańsza wypożyczalnia książek Stanisława Köhlera, Lwów ulica Halicka 1. 48. na przeciw gimnazjum Franciszka Józefa. 1921—5—10

Poszukuje się kupna realności przy ulicy Gródeckiej lub też przy ul. Leona Sapiehy. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Kurjera Lwowskiego“ pod adresem U. S. 58. 1930-2-?

Tapicer meblowy i matraców wykonywa roboty w domach u PP. Mieszka dom nr. 7. w parterze, ul. Grodecka we Lwowie pod literą Raf. Busc. Wyganiec z Prus.

Piekarnia z przynależnościami zaraz do wynajęcia z osobnym pokojem frontowym do sprzedaży pieczywa. Ulica Korytna 1. 3. Blizsza wiadomość u właściciela. 1932-1-4

Dla amatorów. Daję do wiadomości, że z dniem dzisiejszym rozpoczynam wyrabiać **paczki warszawskie**, znane od lat dziesięciu z wyborności i taności, **bo tylko po 4 ct. z konfiturami**, dostać można przez cały karawał co pół godziny świeże przy **ulicy Wałowej 1. 13 w parterze**. Proszę nadal o łaskawe względy z szacunkiem Walerja Michel. 1923-1-3

Realności, kilku lub kilkunastomorgowej, w okolicy Lwowa, poszukuje się do kupienia. Zgłoszenia adresować Z. D. Redakcja „Kurjera Lwów“. 1921—4—6

Do sprzedania realność z gruntem naprzeciw gmachu sejmowego gdzie mleczarnia 1925—2—6

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

6, 4, 3, 2 i pojedyncze pokoje z przynależnościami wynajmuje zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera.

Pokój balkon, ulica Halicka 1. 26. 1907—9—14

Pokój, nyża, kuchnia ul. Św. Mikołaja 1. 7. od 1. lutego do n. 1931—1—1

3 pokoje, przedpokój, kuchnia na II-giem piętrze ze strychem i piwnicą do najęcia ulica Pańska 1. 27 192

OGŁOSZENIE.

Walne Zgromadzenie Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z dnia 1 Marca 1886 postanowiło zaprzestać dalszego wydawania 5% Listów zastawnych, wszelkie zaś w obiegu będące 5% Listy zastawne w myśl zastrzeżeń statutu Towarzystwa z obiegu ściągnąć i w tym celu oprócz już istniejących 4% Listów zastawnych 41-letnich nowe

wydawać.

**4 1/2% Listy zastawne z 52-letnią amortyzacją
i 4% Listy zastawne z 56-letnią amortyzacją**

Te Listy zastawne zaopatrzone są w kupony płatne 30. czerwca i 31. grudnia każdego roku.

Po zatwierdzeniu przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych z dnia 12. Maja 1886 do L. 7427 powyższej uchwały Dyrekcja Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego chcąc zapewnić stały zbyt nowo emitować się mających 4 1/2% i 4% listów zastawnych, zawarła umowę z konsorcjum, w którego skład wchodzi firmy: **Niższo-Austr. Towarzystwo eskontowe we Wiedniu, c. k. Bank dla Krajów koronnych w Wiedniu, Erlanger i Synowie w Frankfurcie n. M.**, w moc, której to umowy odstąpiono temuż konsorcjum wszystkie do dnia 31. Grudnia 1886 wydać się mające 4 1/2% i 4% listy zastawne, zapewniając mu oraz prawo opcyi co do wszystkich w latach 1887 i 1888 a ewentualnie i 1889 wydać się mających 4 1/2% i 4% listów zastawnych. Do powyższego konsorcjum przystąpili następnie: **Galicyjski Bank kredytowy we Lwowie i Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie.**

Ogólna suma nowo wydanych Listów w roku 1886 wynosi:

4 1/2%	z okresem 52 letnim	zr.	13,286.900
4%	" 41 "	" "	945.500
4%	" 56 "	" "	255.100

z których kwota zlr. 12,000.000 wydana została na konwersję 5% pożyczek, reszta zaś pochodzi z pożyczek nowych.

Fundusz umorzenia ze spłat normalnych jako też nad plan uskuteczniionych wynosił zlr. **12,530.847**

z którego Dyrekcja na mocy §. 22 statutu nabyła dla umorzenia zlr. 5,286.400 w 5% listach zastawnych za resztę zaś wylosowano przy ciągnięciu odbytem dnia 13, 14, 15 i 16. Grudnia 1886.

5%	listów zastawnych na kwotę	zlr.	7,110.500
4%	" " dawnych "	" "	110.900
4%	" " z okresem 41 let. "	" "	23.000

Razem ogólną kwotę zlr. **7,244.400**

których spłata przypada na dzień 30. Czerwca 1887.

Lwów dnia 27. Grudnia 1886.

Dyrekcja galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Odnośnie do ogłoszenia Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, podpisane konsorcjum przeznaczyło z zakupionych 4 1/2% **Listów zastawnych** Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego kwotę:

zlr. **6,000.000.**

do wymiany na 5% Listy zastawne wylosowane w Grudniu b. r. i płatne 30go Czerwca 1887, co podając do wiadomości P. T. posiadaczy wylosowanych w Grudniu b. r. 5% **Listów zastawnych** donosi, że począwszy od dnia 28go Grudnia 1886 do dnia 28go Stycznia 1887,

każdy posiadacz 5% Listu zastawnego wylosowanego w Grudniu 1886. za złożeniem takowego wraz z kuponem płatnym 30go Czerwca 1887 otrzyma odpowiednią kwotę w 4 1/2% **Liście zastawnym** z kuponem płatnym dnia 30. Czerwca 1887, oraz **dopłatę 75 centów w gotówce** za każde 100 zlr. Listów zastawnych do wymiany przedłożonych.

Konsorcjum zastrzega sobie prawo w razie wyczerpania kwoty zlr. 6,000.000 wymianę Listów zastawnych wcześniej zamknąć.

Zgłoszenia przyjmują i wymianę uskuteczniają:

We Lwowie: Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie,

" *Galicyjski Bank kredytowy.*

W Krakowie: Towarzystwo wzajemnego kredytu.

W Wiedniu: Niższo-austr. Towarzystwo eskontowe,

" *C. k. uprzyw. Bank dla Krajów koronnych.*

W Frankfurcie n. M.: Erlanger i Synowie.

Lwów dnia 27. Grudnia 1886.

**Niższo-austr. Towarzystwo eskontowe, C. k. uprz. Bank dla Krajów koronnych, Erlanger i Synowie,
Galicyjski Bank kredytowy, Towarzystwo wzajemnego kredytu.**

Teatr hr. Skarbka

Dziś

Benefis pani Adeli Żelazowskiej

Szczęście małżeńskie

LE BONHEUR CONJUGAL

komedia w 3 aktach Albina Valabregue, przekład Wandy Barszczewskiej.

OSOBY:

Achilles Bouneval	Frenkel
Juian Berlaud	Żelazowski
Andrzej Taverny	Kwieciński
Jan	Piasecki
Henryk Chovel	Walewski
Janina, żona Andrzeja	Żelazowska
Lucja, żona Juliana	Kwiecińska
Pani Bouneval	German
Teresa	Wisłobocka
Marta	Pysznik
Klara	Borodziej
Irma	Piasecka

Jutro: „Baron cygański“ opera w 3. aktach J. Straussa.

Kolekcja George'a Majera w Lipsku
Brühl 49,
poleca**LOSY** 1. kl. 111. król. sask. loterji a 42 m. losy pełne a 210 m. (1/2, 1/5, 1/10 według stosunku). 788**WIENIEC POLSKI**

pismo ludowe polityczne

wychodzi we Lwowie rok 12-ty i kosztuje całorocznie **3 zhr.**, półrocznie **1 zhr. 50 centów.****PSZCZÓŁKA**

pismo ludowe ilustrowane

wychodzi we Lwowie rok 12-ty i kosztuje całorocznie **3 zhr.**, półrocznie **1 zhr. 50 centów.**Oba te pisma **Wieniec** i **Pszczółkę** można prenumerować razem, a wówczas całoroczna prenumerata obu wynosi tylko **3 zhr. 80 ct.**, półrocznie **2 zhr.**, kwartalnie **1 zhr.** Całoroczni prenumeratorowie płacący z góry **3 zhr. 80 ct.** utrzymują nadto bezpłatnie **Kalendarz Wieńca** i **Pszczółki** na rok 1887.

Prenumeratę najdogodniej przesyłać przekazem pocztowym pod adresem:

Redakcja i administracja „Wieńca“ i „Pszczółki“
we Lwowie, ulica Akademicka liczbą 8.

Nakładem „Drukarni Polskiej“

wyszedł

LWOWSKI KALENDARZ KARTKOWY

„TERMINOWY“

elegancko wykonany i zastosowany do potrzeb urzędów, kantorów i osób prywatnych szczególnie pp. adwokatów, kupców dla zapisywania terminów i notatek podręcznych.

Do nabycia w handlach papieru, w księgarniach i w Administracji „Kurjera Lwowskiego“.

Dla konkurencji z niemieckimi wydawnictwami cena niższą została na **40 ct.** za egzemplarz.Skład główny: w księgarni *J. Milikowskiego* (Starzyk), we Lwowie; w Stanisławowie: *G. Paterowski*; w Krakowie: *A. S. Krzyżanowski, Frommer.***Wszelkie wyroby gumowe i techniczne**

poleca

1791d

JÓZEF HANKE we Lwowie

SKŁAD FARB I HANDEL MATERJAŁÓW

pod „Czarnym psem“ w Rynku l. 38, we własnym domu. — L. Telefonu 173.

Na bieżący karnawał zaopatrzyłam mój Magazyn w piękne koronki, materje, hafty i kwiaty i na łaskawe zamówienia dostarczam gotowe teatry wieczorowe i balowe, jak również przyjmuję wszelkie w zakres krawieczyzny damskiej wchodzące roboty wykonuje takowe z największą starannością i elegancją w najkrótszym czasie po cenach bardzo miernych. 545-1-6

Naukę kroju i szycia udzielałam codziennie od godziny 10tej do 12tej przed południem.

Józefna Dąbrowskawłaścicielka Magazynu sukien damskich
plac Marjański l. 7.

Najlepsze! Najtwardsze! Najtańsze!

Fortepiani

w składzie 2005

Jana Sliwińskiego

we Lwowie

ulica Chorążczyzny l. 9.

Harmonium i Organy

amerykańskie

własnego wyrobu, premjowane najwyższą nagrodą.

Pańska pracownia

sztucznych kwiatów

odszerególniona

MEDALEM ZASŁUGI

SABINY

TEODOROWICZ

we Lwowie

ulica Ossolińskich l. 10.

536-3-1

Folwark

BRUNATNY TRAN BERGERA
najlepszej jakości dla garbarzy oferują
A. Sternberg & Comp.
Koenigsberg w Pr.
Dom komisowy. 508

do wdzierżawienia od 24-go Marca, wraz z młynem i propinacją, 3 kilometrów od kolei, a 7 od Żółkwi, 45 morgów łąk 26 roli, dom murowany z 5 pokojami, ogród, stajnia, stodoła. Zgłoszenia do Zarządu dóbr Skwarzawa p. Żółkiew.

Nakładem księgarni Polskiej

wyszła broszura

STEFANIE BATORYM

w trzechsetną rocznicę Jego zgonu

Cena **30 centów**, z przesyłką pocztową **35 centów.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Czekolade w różnych gatunkach oraz

Cacao w proszku, poleca pańska fabryka Czekolady **HELENA TRETERA** ulica Kopernika l. 3 pół kilo wyborowych czekolad deserowych **1 zł. 20 ct.** pół kilo karmelków mięsnych **75 ct.** 1963**CHOROBY ZAKAŻNE**

Wszystkie artykuły służące do odrażania czyli desynfekcji kanałów i wychodków, pisoarów, stajen i miejsc przez bydło zajętych, dalej pomieszczeń zakaźnych i pojedynczych pokoi tak do użytku jednorazowego, jakoteż ciągłego, utrzymuje na składzie

Drogerja Piotra Mikolascha

we Lwowie

mianowicie: **Kwas karbolowy surowy i czysty, wapno karbolowe, wapno chlorowe, witryol żelaza, nadmanganian potasowy, Brom do użytku przyrządzony** (Bromum solidificatum) po cenach hurtownych. Z powodu zbliżania się cholery, należy zwrócić uwagę szczególnie na **kanały i wychodki.** Zachodzi konieczna potrzeba częstszego niż dotychczas wypróżniania i wyczyszczenia dołów kloacnych i kanałów, tudzież codziennego odrażania tychże zapomocą mieszaniny **wapna karbolowego, witryolu żelaza i wody,** licząc na jedną osobę dziennie po 50 gramów wapna karbolowego i witryolu żelaza.

1872